Ner 291. ROK 1833. PONIEDZ: 4 LISTOPAD

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Elzbiety M. J. C.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0 0 2,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 0, 100	+ 6,5	— 0.8	Pł. zachodni wicher	Pochmurno	Deszcz.
12 26	„ 2, 535	9,3	+ 2,0	„ „	„ „	Deszcz.
3 3	„ 2, 714	9,2	+ 3,0	„ „	„ „	
9	„ 3, 538	5,5	0,0	„ „	„ „	

Część Nieurzędowa.

Kraków dnia 4 Listopada.

(*A. N.*) Znalazłszy w N. 289 niniejszej gazety wyrazenie: »Dziwna rzecz że na kahałach żydowskich znajdują się summy kościelne, a to ma miejsce w wielu miastach Polski. Skąd one pochodzą, bo zapewne nie z dobrowolnych ofiar starozakonnych, prawnicy powinni tę rzecz wyjaśnić», postanowiliśmy wzmienioną wątpliwość redakcij sprostować w sposób następujący: Summy w mowie będące albo są téj natury, iż przez prywatnych kapitalistów zgromadzeniom wyznania Mojżeszowego wypożyczone, późniey na fundusze kościelne przeznaczone zostały, alboliteż w prost przez władze kościoła sposobem pożyczki tymże kachałom z powodu pewności i akuratności w opłacaniu procentu oddane, a w obu razach na pobieranym przez kahały pod nazwiskiem króbki podatku zahypotekowane, stały się własnością kościelną na dochodach zgromadzeń izraelskich ciążącą. Wyjaśnienie zaś to jest tak z siebie łatwe, że ani długiego wywodu, ani żadnych niezdaje się wymagać przytoczeń.

POLSKA.

Warszawa 31 Października.

Były rektor konserwatorium, professor uniwersytetu i dyrektor opery Józef Elsner, miał zaszczyt złożyć N. królowi Jegomości Pruskiemu, exemplarz partytury Kantaty przez niegoż skomponowaney na 50 letni Jubileusz istnienia kościoła ewangelickiego w Warszawie. Onegday, tenże mistrz otrzymał od Króla Jegomości list który w tłomaczeniu umieszczamy: »Dziękuję WPanu za udzieloną mi pod dniem 31 sierpnia r. b. wiadomość o uroczystości obchodzoney w kościele ewangelickim w Warszawie w dniu 30 grudnia r. z., przez przesłanie mi Kantaty przez siebie na ten obchód skomponowanej. Z jego podania przekonywam się o dobrym zamiarze z którego wynikła tą Kantata, a ten z zadowoleniem oceniam.

Berlin 18 Października 1833.

(własnoręczny podpis) *Fryderyk Wilhelm.*

Instrukcya podług której Fizykaty postępować mają w przyznawaniu kwalifikacyi Młodzieży na Uczniów do Aptek; i na Pomocników Aptekarskich (Pharmacopei Auxiliarij). 1) Młodzieniec chcący się poświęcić nauce Farmacyi, i być przyjętym na u-

cznia do Apteki stósownie do Rozdziału VI. §§. 56 i 57 Jnstrukcyi Aptekarskiey z r. 1820 przez b. Kommissyą Rządową Spraw Wewnę: i Policyi wydanej, jako też Art. 1 rozporządzenia rzeczonej Kommissyi z d. 24 Sier: 1822 r. Nr. 1030 powinien dowieść: *a)* Metryką chrztu lub Aktem znania przed właściwym wydziałem Sądowym sporządzonym, że skończył najmniej lat 14 swego wieku. *b)* Złożyć świadectwo z ukończoney klassy IV szkół pnblicznych w Cesarstwie lub w Królestwie Polskiem, *c)* Udowodnić przed właściwym Fizykatem: iż jest rzeczywistym właścicielem zaprodukowanego świadectwa szkolnego, i że umie wyraźnie i wprawnie pisać, aby w sygnaturach nie stał się powodem do wątpliwości mogących choremu szkodzić. *d)* Poczem Fizykat mocen jest wydać mu świadectwo zdatności na ucznia, które przez Urząd miejscowy Administracyjny, to jest w Warszawie przez Urząd Municypalny, a w kraju przez Kommissye Wojewódzkie zatwierdzonym być ma. 2) Uczeń chcący być przypuszczony do examinu na pomocnika Aptekarskiego stósownie do rozdziału VI. art. 60 i 65 Jnstrukcyi przez b. Kommissyą Rzą: Spraw Wewnę: w r. 1820 dla Aptekarzy wydanéj, jako też art: 3 i 5 rozporządzenia rzeczonej Kommissyi z d. 24 Sierpnia 1822 r. Nr. 1030 winien złożyć właściwemu Fizykatowi w oryginale; *a)* Dowody poprzedniej kwalifikacyi wyżej pod *a. b.* i *d.* wymienione. *b)* Swiadectwo od Aptekarza, u którego w nance zostawał udowadniające: iż najmniej lat 4 bez przerwy (wyjąwszy wypadku przyczyny choroby) w praktyce zostawał, i w tym ciągu czasu był pilnym, pojętnym i moralnie się zachował, które nadto przez miejscowego Fizyka zatwierdzone być powinny, tudzież: *d)* Podług Dekretu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości z d. 15 Lipca 1810 r. o examinowaniu Urzędników medycznych, a mianowicie art. 10. §. 2. udowodnić w examinie przed właściwym Fizykatem to jest w Warszawie: przed Fizykiem i Naczelnym Chirurgiem Miasta, jako też Assessorem Farmacyi przy Urzędzie Municypalnym w kraju, zaś przed Fizykiem Wojewódzkim, Lekarzem Obwodowym, i Assessorem Farmacyi przy Kommissyi Wojewódzkiej, łatwość czytania rękopismów w języku łacińskim, tudzież Farmacopei i Recept, niemniej tłumaczeniu na receptach położonych przepisów użycia Lekarstw; następnie znajomość początków historyi natury tych istot, które całe lub poczęści wchodzą do składu lekarstw, znajomość teoretyczniej i praktycznej części recepty, to jest: sztuki robienia podług prawideł Farmacyi przez Medyków zapisanych lekarstw, jako to: pigułek, konserw, proszków, dekoktów, nalań i t. p. nareszcie znajomość Farmacyi praktycznej czyli sztuki robienia lekarstw prosto-farmaceutycznych w Laboratoryi, jako to: extraktów, galaret, syropów, plastrów, maści, spirytusów, wódek i t. p. to jest Kandydat powinien zrobić przed dozorem Assessora Farmacyi 2 lub 3 z ciał dopiero wymienionych, i sposób tychże przygotowania opisać. 4) Protokół takowego examinu podpisany przez Examinatorów i examinowanego wraz z dowodami poprzedniej kwalifikacyi i rozprawą drogą właściwą do Komitetu tymczasowego Lekarskiego przesłanym być ma, dla rozpoznania i wydania kandydatowi stósownego świadectwa zdatności. — Prezes. *Chołodowicz.* — Członkowie: Dr: *Kuczkowski.* — Dr. *Stumer.* — Dr. *Rudnicki.* — Dr. *Gelslieng.* — *Czetyrkin.* — G. *Buczyński.* Sekretarz Komitetu. (*G. W.*)

FRANCYA.

Paryża 18 *Października.*

Do hiszpańskiego poselstwa przybył, kuryer z Madrytu depesze jego są z dnia 11, co zaś zawierają, niewiadomo. Wnoszą jednak że nie muszą być zaspokajające.

Mnóstwo listów z Hiszpanij nadchodzących, donoszą w różnych okolicach o zaburzeniach, na rzecz Don Carlosa; jak również o postępowaniu przychylnych jenerałów, sprawie regentki. Jenerał Castagnos, ma zamiar jedném głównem uderzeniem, cały rokosz zniweczyć. Ma to być sprężysty oficer, który jeśli pojmie dowodców, bez względu na stan ich, ukarze surowo. Stanowiska wojska karolistów w Biskaja i Alawa są następujące: Jenerał Zavala stoi z 5000 ludźmi między Ermeua i Eybar; ten punkt tworzący lewe skrzydło apostolskiéj armji, jest mocniéj obsadzony niż inne, ponieważ najbliżej nieprzyjaciela leży, a zarazem tworzy klucz nowego wielkiego gościńca do Tolozy. Wielki traktat z Bergera, tworzący środek, obsadził brygadjer Unceta z 900 ludźmi. Pra-

we skrzydło, Vittoria broni powstanie w prowincyi Alava. Tak linija apostolskiéj siły zbrojnéj rozciąga się na 9 mil hiszpańskich, i zajmuje drogi do Madrytu prowadzące, wyjąwszy wielki trakt z Pamcorbo. Tym czasem i ten zdaje się być w części obsadzony, ponieważ w Ordunie wybuchło powstanie pod przewództwem pólkownika Ybarrolla. Jedynym punktem bez obrony, jest przykra droga z Balmaseda, ale nawet na tej stronie Franciszkanie robią cytadellę ze swego klasztoru. Ci są wszystko uczynić gotowi, i już dali tego jasny dowód, odebrawszy życie swemu przeorowi Eizaga, który, ponieważ złożył królowej przysięgę, niechciał spiewać *salvum fac regem Carolum.* Te urządzenia są dobre; drogi są dobrze bronione, wszystkie ważne punkta obsadzone. Przeto karlistowskie wojsko może się w 8 dniach na górach Campanzar i Elqueta zebrać, które tworzą środek stanowiska i gdzie Biskajczycy zawsze się bronili. Między innemi w r. 1794 trzymali się oni tam długo, kiedy wojsko rzeczypospolitej francuskiéj pod jenerałami Moncéj i Villatte ich attakowali.

(G. R. P.)

HISZPANIA.

Gazeta dworska z d. 10 umieściła mnóstwo adressów od jeneralnych Rządców prowincyi, i jenerałów diwizyi, którzy zapewniają o swojéj uległości dla teraźniejszego rządu: pomiędzy tymi znajduje się także imie jenerała Saarfield, głównego dowódzcy korpusu, nad granicą Portugalii. Oświadcza on, że gotów jest wraz z wojskiem pod jego rozkazami będącem, praw Królowéj bronić do ostatniéj kropli krwi. Inny dziennik z d. 11 pisze: »Wczoraj dzień był urodzin Królowéj Izabelli, lecz Królowa rejentka za nadto zasmucona jeszcze stratą niedawno poniesioną, aby mogła dozwolić na dworze królewskim zwykłych uroczystości. Onegdaj proklamowano po wszystkich ulicach stolicy, że sankcja pragmatyczna i testamentalne postanowienie zmałego Króla, prawną moc otrzymały. Nieustająca deputacja grandów hiszpańskich, wręczyła ministrowi spraw wewnętznych adres zawierający uczucia żalu z powodu śmierci Króla, z proźbą przedłożenia takowego królowéj regentce; wyrażając w tém piśmie zapewnienie uległości i wierności dla Królowéj Izabelli II. Margrabia las Marillas i wielu innych jeneralnych kapitanów oświadczyło, iż najusilniejszego użyją starania, aby utrzymać porządek w swoich prowincyach. Marszałek Bourmont i towarzysze jego, oficerowie francuzcy, podali proźbę na piśmie, o pozwolenie odpłynięnia na okrętach w Barcellonie lub Kartagenie, skoro odbędą kwarantannę, lecz im to odmówiono, i zostawiono wybór pomiędzy Malaga i Kadyxem.

Revista Espanola pisze: dnia 10 o godzinie 8 zrana przybył Baron Mignet i wysiadł w hotelu poselstwa francuzkiego. Skoro wieść doszła do Grenady, o śmierci Ferdynanda VII, pisze taż gazeta, zaraz jeneralny rządca téj prowincyi wydał odezwę do mieszkańców, w któréj zachęca do składania przysięgi wierności, Izabelli II.

(G. H.)

PAŃSTWO KOŚCIELNE.

Rzym 5 Października

Na odprawionym konsystorzu w dniu 30 z. m. Ojciec S. miał następującą mowę do zgromadzonych kardynałów: »Czcigodni Bracia! Nader przykro jest dla nas zapowiadać z tego mieysca rzeczy zasmucające, lecz tak mocno przejęci jesteśmy boleścią iż niepodobna abyśmy wam, którzy powołani jesteście do podzielania naszey staranności, nieudzielili takowych, szukając w wynurzeniu nie jakiey ulgi. Sprawa ta nie jest tajemnicą, albowiem już z postrachem i zgrozą wszystkich dobrych, powszechnie rozgłoszoną jest przez pisma. Zapewnie już poymujecie Dostoyni Bracia, iż mówić będziemy o tych bezbożnych, bezczelnych, i do obalenia tego wszystkiego, co w kościele jest świętym, prowadzących czynach, które w Lizbonie przez rząd zaprowadzony w końcu Lipca spełnione zostały, jakoteż o naycięższych nieszczęściach, jakiemi religia nawidzona w tym kraju, który wierze katolickiej, tey świętey stolicy, i naszym przodkom, rzymskim papieżom dotąd wzorowie był przychylnym i który poczytywał sobie za sławę, bydź posłusznym królem, którzy dotąd nosili tytuł »*Naywierniejszych.*« Nie możemy tego ukryć, iż z początku wcale podobnym nie dowierzaliśmy wieściom, lecz za powrotem do Włoch tego który w stopniu apostolskiego pronuncyusza przedstawiał w tem państwie naszą osobę, i przez wiele pewnych świadectw, przekonaliśmy się wkrótce, że aż nadto jest prawdą, co nam poprzedniczo donoszono. Jest teraz

więc równie rzeczą ubolewać, jak niewątpliwą, iż przez wspomniony rząd wydano to niesprawiedliwe postanowienie, wygnania naszego zastępcy, nakazując temuż, w jak naykrótszym czasie opuszczać granice Portugalii. Uczyniwszy tey świętey stolicy i nam wielką krzywdę, posunęła się śmiałość tych występnych ludzi tak dalece przeciw katolickiemu kościołowi, tegoż dochodom i nietykalnym prawom świętey stolicy, iż gdy pomyślimy, że to wszystko zaraz przy pierwszem wkroczeniu, a zatem z naprzód umówionego sprzysiężenia przedsięwziętem było, tak mocno obrusza się serce nasze że się od łez wstrzymać niemożemy. Otworzywszy albowiem więzienia publiczne, i rozpuściwszy znaydujących się w tychże więźniów, osadzono na ich mieyscu nawet kilku z tych, o których stoi napisano: »Nie tykaycie moich pomazańców.« Laicy przywłaszczyli sobie prawa nad świętemi przedmiotami i zarządzili powszechnie reformę duchowieństwa świeckiego i zakonnego płci obóyga. I tak zniesiono przez prawo przywiley sądu (Privilegium Feudri). Zakonnice jako rodziny duchowne zostały wygnane, a nowicyuszki wszystkich instytutów odprawiono, z wyraźnem zakazem przyjmowania nowych. Prawo patronatu wydarto wszystkim duchownym, przyznając tylko rządowi prawo mianowania na wszystkie beneficja i urzędy kościelne. Zakazano także, aby na przyszłość żaden do świętego pomazania nie był przypuszczony. Ordynarjaty i duchowieństwo zakonne obóyga płci, sprzeciwiające się rozporządzeniu nowey reformy, przez które klasztory i jurisdikcja tych ordynarjatów podlegać mają władzy świeckiey, ogłoszeni zostali publicznie za zdrajców, i skazani na kary zwyczayne; wydano nawet rozkazy aby każdy klasztor był zniesiony, gdzieby wspomnione osoby przyjmowano, i zagrożono podobnem postępowaniem przeciwko przełożonym, którzyby dopuścili się przyjmowania tychże. Dobra kościelne w wielu wypadkach przydzielono rządowi; lecz ieszcze więcéj? do tych w najwyższym stopniu złośliwych i religji katolickiéj przeciwnych zamachów ogłoszono za wakujące wszystkie biskupstwa i arcy-biskupstwa, które za wstawieniem się poprzedniego rządu, przez nas osadzone były; w powszechności nakazano, iż ci, którzy tą drogą osiągnęli beneficjja, mają niezwłocznie odstąpić od swych nominacji i zrzec się wszelkiego do tych prawa, a jeżeli się temu opierać będą mają bydź uważani za buntowników, i jako z takiemi ma bydź postąpiono. Dalej jeszcze, żeby już nic niepozostawało, doczegoby się przeciwko powadze kościoła i tej świętej stolicy nieposunięto, zniesiono jurisdikcją apostolskiéj minicjatury, a że żalenia poprzedniczo przez nią załatwione, przekazano świeckim sądom. Ledwie można wypowiedzieć, ile to wszystko na szkodę religii katolickiéj wywiera wpływu, przez co, jako czcigodni bracia dobrze rozumiecie, pogardzono świętemi prawami kościoła, boską władzę tegoż zdeptano nogami, jedynie temuż przynależące prawa nadwerężono, porządek i ustawę zburzono, na których przez samego Boga zostały ugruntowanemi. Ale co nas szczególniej zasmuca i trosków nabawia, jest to że te zamachy i zmowy widocznie do tego dążą, aby wszelkie związki zerwać ze stolicą apostolską S. Piotra, która przez Jezusa Chrystusa za środkowy punkt katolickiéj jedności postanowiona, i tak kościół po zniweczeniu zgody i jedności, przez godne obrzydliwości oddzielenie rozerwać. Jakże albowiem mogłyby istnieć iedności ciała, jeżeli członki nie są połączone z głową i tejże niepodlegają? lecz jakże można pomyśleć o tej jedności i podległości, jeżeli, niewspominając wszystkiego innego, nawet biskupi, którzy prawnie osadzeni są przez tego, do którego przynależy, każdemu osieroconemu właściwego nadać pasterza nie mogą, albowiem do niego należy pierwszeństwo jurisdikcji, i zupełność władzy wkościele, jako posiada z Opatrzności boskiey; co się stanie mówię, jeżeli ci pasterze odsunięci będą. Wiadomo wam dobrze, ile staraliśmy się troskliwie wszystkiego unikać, coby nam z tej stolicy przez rodzaj i sposób postępowania, w politycznych zawikłaniach spraw portugalskich, mogło ściągnąć nienawiść albo tylko cień podejrzenia; okazaliśmy to jasno, że jedynie i zawsze tylko tego szukaliśmy, co jest Chrystusowe. Z tej przyczyny, nie zaniedbaliśmy wszystkich bawiących u nas posłów, i ministrów zagranicznych mocarstw, uwiadomić o wygnaniu naszego apostolskiego pronuncyusza, aby ciż donieśli o tem swoim władcom. Oświadczamy zatem, moi dostojni bracia, iż wszystkie rozporządzenia pochodzące od wspomnionego rządu w Lizbonie, na wielką szkodę kościoła, jego sług, prawa kościelnego i prerogatyw tej świętej stolicy, w naywyższym stopniu naganiamy, i takowe za nieważne i niebyłe ogłaszamy, jako też, ile to jest obowiązkiem naszym, za pomocą boską, opierać się będziemy; gdyby mur za dom Izraela, a w dniu pańskim obstawać będziemy w walce, jak dobro religii i ważność sprawy wymaga. Z resztą rzecz tę, jako boską, także Bogu samemu całkiem poleciliśmy. A ufając rychłéj pomocy Boga, który ze złego działając dobre, okaże swą mądrość i wszechmocność, wytrwamy w stałem zaufaniu, że zmiękczy serca tych, z których przyczyny kościół tak ogromnie uciśniony, i naprowadzi ich do upamiętania się, a tym sposobem zachowa oycowskie serce nasze od konieczności, użycia udzielonéj od Boga naszemu rządowi apostolskiemu, duchewnéj broni. Oby Bóg światła i miłosierdzia, potwierdził nasze dzieje, a wy, wielcemi, mili bracia przystąpcie wraz z nami i z ufnością do tronu łaski, nieprzestannie błagając oto, abyśmy osiągnęli miłosierdzie i znaleźli łaskę, gdzie tak bardzo potrzebna jest pomoc. *(G. R. P.)*.